

0 posiadaniu dziecka decydują pieniądze

16 marca 2011

„Rzeczpospolita” opublikowała dane Głównego Urzędu Statystycznego z których wynika, że coraz bardziej rośnie – na korzyść miast – dysproporcja w ilości noworodków pomiędzy miastem a prowincją. W 2002 roku wynosiła ona 41,3 tys., a w 2009 – 75,5 tys.

Oznacza to, że zanika model tradycyjnej rodziny z dużą ilością dzieci, a coraz większe znaczenie w kwestii ich posiadania zaczynają odgrywać czynniki ekonomiczne. Świadczy o tym ujemny przyrost naturalny we wschodnich województwach – przede wszystkim podlaskim i lubelskim. Z kolei dużą dynamikę urodzeń notują Małopolska, Wielkopolska i Pomorze.

Od 2006 roku przyrost naturalny w Polsce jest dodatni. Wynika to z koniunktury, która początkowo wydawała się długotrwała. Jednak z szacunków GUS wynika, że do 2035 roku liczba mieszkańców Polski zmaleje o 2 miliony.

Opracowanie: Piotr Kuligowski

Źródło: [Lewica](#)